

Historia w konfrontacji z polityką. cz.4.

Historia i charakter. Wolne Związki Zawodowe. Wolny rynek.

Historia i trauma. Neurocybernetyka, neurowojna, neurosłużba.

Historia i osoba ludzka. W Republice Łokockiej. Fakty i psychologia w historii. Pouczająca historia zrozumienia autystycznych podstaw władzy. Zagadnienie szoku na wojnie i w bitwie. Zagadnienie grubej kreski po r. 1989. Gruba kreska jako stan neurologiczny

I. Historia jako przedmiot wiedzy i władzy

1) Morderczyni żołnierzy radzieckich, w tym oficerów KGB

Makarowa została wysłana przez Niemców na leczenie syfilisu na tyły, w 1944 – ewakuacja do Koenigsbergu. Przedtem, w Republice Łokockiej, dowiedziała się, w r.1942, że jest jeniec Antonina Makarowa nr 2, imię odojcowskie Makarowna. Tońka przeszłuchała swoją imienniczkę nr 2. Zapisała numer dywizji, nazwiska dowódców, kolegów, adresy jej bliskich, znajomych i Pulemiotczica ja rozstrzelała. Zimą 1944 sowieci zdobyli Kaliningrad, Makarowa wcieliła się w Nr 2, jako wielka bohaterka frontu z 1941. W Kalinigradzie poznała sierżanta Wiktora Ginzburga i wyszła za mąż. Zaraz wyjechali do Lepel na Białorusi. Urodziła córki: Marię i Ludmiłę. Dyplomy, medale, nagrody ZSRR, prelekcje.

Makarowa opowiadała w Lepel o swojej „drodze frontowej”, o walce 1941-1944. W 1976 roku w centrum Briańska doszło do bójki i w jej trakcie zdemaskowano Nikołaja Iwanina – naczelnika więzienia w Łokoć, w Republice Łokuckiej.

2) Praca zwiadu. Jak KGB po dekadach wpadło na trop Makarowej?

KGB wykryło, że Nikołaj Iwanin miał papiery innej osoby. **To pouczająca także historia władzy – od jednostki do prezydentów (atoli uważa się, że cudze papiery posiadli premierzy, prezydenci po r. 1989¹).**

Przyznał się do zbrodni i opowiedział o swojej kochance Tońce, czyli słynnej Pulemiotczicy. KGB od lat szukało kobietę morderczynię, niesłychanie okrutnego kata w spódnicy. Przesłuchano wszystkie Makarowe w ZSRR. Pułkownik Panfiłow, brat Antoniny Ginzburg, chciał pojechać na placówkę do CSRS. W ankiecie wpisał siostrę Antoninę Makarową – miała to nazwisko od szkoły na skutek błędu nauczycielki. KGB zaczęło dociekać, dlaczego brat Panfiłow ma siostrę ... Makarową. No tak, to błąd nauczycielki. Ale podczas przesłuchań Antonina Ginzburg zapomniała wyczonych nazwisk i nikt jej z braci żołnierskiej nie poznał.

Zawołane mieszkanki z Łokocia' 1942: „Oczy, chłodne, patrzące bez wyrazu. Poznałam ją po oczach”. „To ona, nie mam żadnych wątpliwości”.

3) Neurocybernetyka, neurowojna, neurosłużba, neurożołnierz. Zagadnienie grubej kreski – co jest ostateczną przyczyną grubej kreski? Neurologia?

1 Kanclerz Austrii posiadał nie swój życiorys. Był agentem gestapo. W prasie SW wydrukowano legitymację gestapo pewnego autorytetu z r. 1989.

Oficerowie KGB, prokuratorzy „cywilni”² i wojskowi ZSRR z niedowierzaniem patrzyli na niewysoką kobietę, która spokojnie, bez nerwów i łez, beznamiętnie tłumaczyła: „To była moja praca. Dostawałam za nią pieniądze. Jak inni żołnierze. Nie znałam tych, których rozstrzeliwałam. Oni nie znali mnie. Dlatego nie czułam wstydu. Zdarzało się, że się strzeliło, podchodziło bliżej, a tam człowiek jeszcze się rusza. Wtedy znowu strzelałam”. To są wybitne cechy otepienia autystycznego: autyzmu.

Ważne jest i to: W jej mniemaniu, czas wojny i czas pokoju były rozdzielone grubą kreską. **Ma to znaczenie dla rozumienia i akceptacji grubej kreski.**

4) Autyzm. Neurologia. Mózg gadzi

W rozumieniu (?) Makarowej, to, co się działo w tamtym czasie nie istniało. Wojna – zdaniem Makarowej – nie ma znaczenia dla ludności, moralności, ZSRR, ukochanego Stalina, wszystko powinno się przedawnić. Taki umysł historyczny nazywam umysłem o topologii wyspowej.

>>Wydawało mi się, że wojna wszystko unieważnia. [...] **Musiałam**³ rozstrzeliwać nie tylko partyzantów, ale też członków ich rodzin, kobiety i dzieci. Starłam się o tym nie myśleć. Chociaż... pamiętam okoliczności jednej egzekucji: przed śmiercią jeden chłopak, skazaniec, krzyknął do mnie: „Więcej się nie zobaczymy, żegnaj, siostrzo!” – opowiadała Makarowa.<< Chwała temu chłopcu. Niebiańskie.

Od r. 1978 współpracowała z KGB, zachowując spokój i opanowanie. „Przez psychiatrów została uznana za **poczytalną**⁴, ale jeden ze specjalistów wysnuł przypuszczenie, że w świadomości Makarowej istniały **dwie rzeczywistości**⁵, wojenna i powojenna, które się nawzajem blokowały.” – Nie znano pojęcia autyzmu wysoko-funkcjonującego.

Mąż Antoniny, Wiktor Ginzburg, domagał się wypuszczenia żony. Mówiono mu, że aresztowano ją za kradzież w kasie fabryki. Ginzburg zagroził skargą do ONZ, listem do Breżniewa (1978). W końcu KGB wystraszyło się skargi do ONZ i listu do Breżniewa i mu powiedziało: Pana żona morderczyni półtora tysięcy żołnierzy. On i obie córki wyjechali w nieznane. Antonina Makarowa nie poprosiła o widzenie z mężem i córkami, nie zapragnęła przekazać im żadnej wiadomości. To typowe dla autyzmu. – „Tę część **wykreśliła ze świadomości**. Wciąż jednak mocnym płomieniem paliło się w niej pragnienie życia. Była przekonana, że dostanie nie więcej niż trzy lata więzienia, snuła plany, dokąd się przeprowadzi i co zrobi po odsiedzeniu wyroku.”

„Tę część **wykreśliła ze świadomości**” – **to typowe dla autyzmu. I typowe jest to:** „Wciąż jednak mocnym płomieniem paliło się w niej pragnienie życia.”

W Łokociu znaleziono szczątki co najmniej 2,5 tysiąca osób. Antonina zamordowała min. 1500 żołnierzy i osób cywilnych.

2 Cywilami rządziło wojsko. Także pierestrojką.

3 To był wybór, czy przymus solitonowej fali? Podałem alternatywną do Coopera teorię nadprzewodnictwa – jako fali solitonowej.

4 Jak człowiek może być poczytalny i zabić 1500 kolegów? Tłumaczę to falą solitonową – jest ona formacją fizyczną niedyssypatywną. Ale nie oznacza top materializmu. Szczególnie powinni o tym pamiętać materialści dewocji (w istocie gorsi od materialistów, z wyjątkiem poziomu Stalina).

5 Dwie rzeczywistości to typowe dla autyzmu. Stąd się mówi o schizofrenii, o spektrum autyzmu wysoko-funkcjonującego.

Makarowa poprosiła o niższy wymiar kary w związku z leczeniem oczu i Rokiem Kobiet 1979. Była jedyną kobietą po wojnie, skazaną na rozstrzelanie w ZSRR (1979). Jej mordy sfabularyzowano w serialu „Kat” (Wiktorią Tołstoganowa jako Makarowa).

Autorzy serialu byli poruszeni tymi zwrotami, porzucaniem historii przez Makarową. Nie znali pojęcia autyzmu. Uważam, że autyzm jest wykwitem mózgu gadziego, pozostałością walki o przetrwanie na stepie, w dżungli.

Twierdzę, że historyczny materializm sowiecki oraz historyczny materializm zachodni pochodzą z tego samego źródła: w istocie z neuro-źródła. To całe zagadnienie konstrukcji umysłu jednostki, społeczeństwa oraz państwo-umysłu.

II. Materializm niestalinowski. Wolny rynek kontra równość i demokracja

1. Przykład walki o równość. Wieloletnie szachowanie wolnym rynkiem

W okresie strajków ⁶ od 20 X 2020 warto zauważyć, że pracownicy z Kauflandu (15 tys. Polaków) żądają – pod groźbą strajku – równych z Niemcami i Czechami pensji ⁷. Spółka składa ... podziękowania za pracę, a jednocześnie szachuje pracowników **wolnym rynkiem**.⁸

Pracownicy sieci Kaufland w NRF otrzymują jednorazowe dodatki, np. voucher covidowy do pensji w wysokości 200 euro oraz inną pensję. Polacy żądają równości – sieć odpowiada, że kieruje się wolnym rynkiem. Nie zasadami demokracji i równości, ale wolnym rynkiem. W mediach społecznościowych wrze – niesprawiedliwość, naruszenie suwerenności, demokracji, ludzie żądają takich samych wynagrodzeń w UE, odszkodowania za unijny dogmat rzekomo mniejszej wydajności pracy polskiego pracownika. Polacy utworzyli Międzyzakładową Organizację Wolnego Związku Zawodowego „Zmiana – Jedność Pracownicza”: kontra właściciel Kauflandu. Żądają rzeczy strasznych (dla materializmu, tzn. kapitalizmu): identycznych warunków zatrudnienia – 15,25 euro brutto + premie, czyli 2440 euro brutto + premie (dobrze ponad 10 tys.zł; nawet 4 razy więcej niż średnia zarobków w Polsce pracowników sklepowych – 2900 a 3300 zł brutto). Polacy: Żądamy docenienia ciężkiej pracy, żądamy 500 zł brutto miesięcznie na czas trwania pandemii. Rzecznik prasowy spółki nie chce rozmawiać, a w komunikacie dla money.pl (X 2020): „Nasza sieć docenia niezwykle zaangażowanie pracowników, którzy od początku wybuchu epidemii koronawirusa w Polsce robią wszystko, by zapewnić klientom bezpieczeństwo, dostęp do niezbędnych produktów oraz najwyższy poziom obsługi. Obecnie rozważamy różne możliwości podziękowania pracownikom za ich zaangażowanie w tym trudnym czasie.”

2) Historia, kapitalizm, ochrona zdrowia, sterowanie elektromagnetyczne

Patent numer US 6506148 B2 (Hendricus G. Loos, pseudo grupowe, aby nie zachęcać konkurencji). Książka – patent – na manipulację ludzkim systemem nerwowym przez komputery i telewizory (DVD etc.) - [„System nerwowy – manipulacja polami elektromagnetycznymi z monitorów .](#)

6 1 XI 2020 (IBRIS): PiS – 29 %, spadek o 7,1 %; Koalicja Obywatelska – 24 %, spadek o 4,2 %; Hołowna (Polska 2050) 14,9 %, zysk 5,5 %. Lewica – 7%, Konfederacja – 5,3 %. PSL poza Sejmem – 3,3 %. Oczekiwany pod wpływem strajku kobiet (22X-30X2020) wzrost kategorii „żadna partia” o tuzin % (do 17%).

7 https://www.money.pl/gospodarka/praca-zwiazkowcy-z-kauflandu-domagaja-sie-takich-samych-pensji-jakie-maja-pracownicy-sieci-w-niemczech-i-na-czechach-6570234848447168a.html?utm_medium=push&utm_source=pushpushgo&utm_campaign=Money-push ; Marzena Chlipała, Zakładowa

Organizacja Związkowa NSZZ "Solidarność" w Kauflandzie. Istotne są jednak łapówki – zaakceptowane w NRF.

8 Schroder tłumaczył te prawa europosłowi PiS opcji kosmonautycznej i grubo-kreskowej, antyjapanawłowej. Teść należał do związku zbrojnego działającego przeciwko narodowi polskiemu, w terminologii ministra MON' 2016.

Nawet tak słaby impuls może mieć niekorzystny wpływ na CNS (centralny nerwowy system), można manipulować CNS, fizycznie i dlatego miliardy widzów wierzy w narrację telewizyjną.

3) Wolne Związki Zawodowe są pro-demokratyczne, pro-równościowe. Wolny rynek zaś nie chce demokracji i równości.

3.1. Historia należy do humanistyki, ale czy istnieje humanistyka historii?

3.1.1) W konfrontacji z historią rozumianą jako zbiór faktów, dokumentów, np. bitew – jak w książce telefonicznej ułożonej alfabetycznie, a tu chronologicznie – należy też w historii dostrzegać zbiór możliwych interpretacji dokumentów i faktów.

3.1.2) Historia jako przejaw synchronii zamiast chronometrii; synchronia zamiast katalogu .

3.1.3) Należałoby też i dostrzec, że współczesna historia ma powiązanie z psychologią, a nawet z

3.1.4) fizyką, i to nie tylko np. z dziwną falą solitonową, która generuje charakter, z falą „historia i charakter”.

3.1.5) A zapytajmy tak: jak była historia postrzegana w latach systemu społ.ekon. S – Solidarności 1980-89 ⁹? W rozumieniu św. Jana Pawła II (JPII), bł. Jerzego Popiełuszki (JP) historia ma sens a) etyczny, b) kosmologiczny. JPII/JPS ¹⁰. Sens kosmologiczny zwłaszcza werbalizował Jan Paweł II; por. encykliki, idea Solidarności’1980-89 – idea Chrystusa Kosmicznego. Kosmos-Logos. ¹¹

3.1.5) Teza o znaczeniu historycznym – historia w konfrontacji z polityką:

Wolne Związki Zawodowe są pro-demokratyczne, pro-równościowe. Wolny rynek zaś nie chce demokracji - przykładem są perypetie pracowników Kauflandu.

Historia w konfrontacji z polityką. cz.5.

Historia i charakter. Wolne Związki Zawodowe. Wolny rynek.

Historia i trauma. Neurocybernetyka, neurowojna, neurosłużba.

Historia i osoba ludzka. W Republice Łokockiej. Fakty i psychologia w historii. Pouczająca historia zrozumienia autystycznych podstaw władzy. Zagadnienie szoku na wojnie i w bitwie. Zagadnienie grubej kreski po r. 1989. Gruba kreska jako stan neurologiczny

3.2. Zjawisko kobiecego strajku od 20 X 2020

9 W historii należy odróżniać trzy pojęcia: a) Ruch społeczny Solidarności (S) bez cudzysłowu o własnej ontologii (np. tysiące prenumeratów papieskiego pisma „Osservatore Romano”, własnym rozumieniem prawica/ lewica, personalizm, analiza, system, metoda, metodologia i sto innych). b) „Solidarność” w cudzysłowie po r. 1989, czyli „S”. c) Oba pojęcia – Solidarność (S) i „Solidarność” („S”) – różnią się od słownikowego pojęcia solidarność. Pojęcie „Solidarność” po r. 1989 w cudzysłowie bardziej odpowiada słownikowemu pojęci solidarności – wedle słowników na całym świecie, a jednak pojęcie „Solidarność” po r. 1989 jest nadal odmienne od zachodniego rozumienia słownikowemu pojęcia solidarności. A cóż dopiero mówić o

10 W 1983 (i w całym okresie S’1980-89) wprowadzono (przez SW) strukturę JPII/JPS na niebo.

11 To zagadnienie dotyczące Solidarności Walczącej (SW), datowania, struktury SW, grupy i dokonań Kosmos-Logos; poziomu nauki w PRL, III RP, na świecie; profesorów, roli fizyka K. Morawieckiego, PZPR; wychowania profesury UJ, prześladowań w UJ w XXI wieku. – Może za chwilę wyjaśnimy.

Strajk kobiet wymaga analizy naukowej. 2 XI 2020: M. Lempart (onet): „Rząd pożałuje tego, jeśli się nie poda do dymisji. Rząd pożałuje, to nie jest pusta groźba”. – Dziwna jest ta mowa, która podoba się, że ktoś pożałuje. Wygląda to tak

31 XI 2020 jeden z bloków przy ul. A. Mickiewicza był sceną teatralną, wystawiono tzw. performance strajku kobiet „Dziady na Mickiewicza” – przeciwko prezesowi, pod domem wicepremiera Kaczyńskiego. Protesty wybuchły od ok. 22 X 2020, w wielu miastach – przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego – wyrokowi opartemu w 100 % na samej literze z Konstytucji (od r. 2016 toczy się stała demonstracja pod hasłem ... „Konstytucja”) – zakazującego aborcji w razie ciężkiego i trwałego uszkodzenie płodu.¹

31 X 20 dziesiątki tysięcy osób manifestowało na ulicach Warszawy. „Dziady na Mickiewicza”: „Dzień zaduszny – dziady, to czas, kiedy możemy połączyć się z mocą naszych korzeni, z siłą naszych przodków. Pokłonić się przed tymi, którzy na tej ziemi cierpieli, oddać im należyty szacunek, podziękować i pójść dalej wielobarwnym pochodem ku tzw. nowemu¹², żeby tworzyć rzeczywistość nowej Polski.¹³” Lecz „połączyć się z mocą naszych korzeni, z siłą naszych przodków” znaczy też zrozumieć Państwo Podziemne 1980-89; w wolnej Polsce od r. 1989 nigdy tego nie dokonano, z wyjątkiem seminariów grupy Kosmos-Logos, głównie w Politechnice Wrocławskiej, także w ASP. Iść ku nowemu nie znaczy nie rozumieć ewolucji systemów politycznych, w sensie Solidarności, JP/II/JPS, personalistycznym i sprowadzać ją do ruchu obrony komisarzy radzieckich; to twórcy Państwa Podziemnego na tej ziemi cierpieli, a nie rodzice i dziadkowie kobiet ze strajku kobiet’X2020, sprowadzeni przez NKWD. To im należy „oddać należyty szacunek, podziękować” i pójść dalej „wielobarwnym pochodem”, lecz nie bez zrozumienia dzieła Witelona¹⁴. Samo ku „nowemu”, bez interpretacji to tyle co oświadczenie Shea: Będziemy bombardować dla samego bombardowania Jugosławii. Co znaczy „żeby tworzyć rzeczywistość „nowej Polski” – a wojtyłowska, Jerzego Popiełuszki (JP), Solidarności, JP/II/JPS ?

3.3. Czy historia jest anty-psycho-socjologiczna? O możliwym reformowaniu nauki historii wobec wzorców zachodnich. Czy Polska powstała na 1 maja 966 r.?

Nasza historia współczesna nie została opisana. Nikt nie zaprzeczał Janowi Pawłowi II, że nie ma wolności słowa w III RP (lata 90.).

Kosmos-Logos to ruch naukowy humanistyczny w Solidarności Walczącej, od r. 1982, ale i w Solidarności od r. 1980, ale też nic nie powstaje z niczego i ten ruch intelektualny metodologiczny miał swoje dokonania, przemyślenia wcześniejsze z lat 70. SW nie powstała nagle w 1982r., a tak twierdzą historycy.¹⁵

To taki sam błąd, jak twierdzić, że SW była fraktalem. I tak ruch Kosmos-Logos w szczególności negował zastaną teorię rozwoju. Było to wielkie dokonanie intelektualne, przewyższające poziom profesorów (profesorowie¹⁶, adepci i wychowankowie UJ), ale był to poziom, z którym się zaznajamiał w podziemiu fizyk K. Morawiecki – znał, akceptował, uznawał za ważny, a nawet prawie genialny, w tym sensie, że domagał się dalszej realizacji tego projektu, stricte metodologicznego. PZPR wychował pewną profesurę, np. w UJ¹⁶. Ze względu na swoją jawnie antychrześcijańską orientację (np. protest do Kurii Krakowskiej przeciwko odwiedzinom na Wawelu przez brata i córkę L. Kaczyńskiego) tacy profesorowie ostentacyjnie odrzucali koncepcję innego rozwoju materii, którą od lat rozwijał Kosmos-Logos. Jeszcze w XXI wieku prześladowali ten dorobek polskiej cywilizacji. SW nie miała żadnego kierownictwa. KJ. Morawiecki nie

12 Ale strajko-przedstawienie kobiet z 30 X 2020 nie mówi nic o tym, co to jest to święte nowe.

13 Nie powiedziano, co to ma być ta nowa Polska.

14 Sam jeden zajmował się tęczą, tymczasem teraz 10 milionów tęczowatych (12 VII 2020) jeszcze niczego nie wniosło do obszaru badanego przez Witelona (tęczy).

15 Jednak są wyjątki, np. Wizja Rozwoju, Gdynia 2019.

16 Jak profesorowie TP, AG – wysmiewający jeszcze w r. 2013 przed całym wydziałem filozoficznym dokonania profesora UJ, Andrzeja Zięby, zwane rewolucją krakowską w megafizyce teoretycznej, w astrofizycznej kosmologii.

kierował działaniami, to nie była organizacja wojskowa. Nie była też żadnym – jak to wymyśliła np. J. Chmielowska – fraktalem. Fraktalem jest np. kalafior, ale SW nie miała takiej topologii (tego charakteru). I tak Kornel Morawiecki nie kierował rozmową z *attache* ds wojskowych Ambasady USA w Belgradzie w sprawach SW, w sprawach Polski, niesienia pomocy SW – nawet o tym nie wiedział. Dlaczego nie konsultowano akcji z K. Morawieckim? – aby uniknąć wpadki w Polsce, a może nawet zablokowania akcji, przez np. podcięcia hamulców itp. Kalafior ma skalowanie, ma system krążenia, centralizm, podporządkowanie. Kosmos-Logos, wydział II Wschodni SW (obejmował Kosmos—Logos, Estonian School, Armenian School) nie był nikomu podporządkowany.

4. Historia nie jest a-teoretyczna. Nic nie jest a-polityczne

4.1. Makarowa i gruba kreska

Nasza (współczesna, II W.Św., świata) historia, tak jak jest rozpoznawana na Zachodzie, jest predeterminowana przez

- 1) wadliwe rozumienie historii,
- 2) przez traumę,
- 3) kompleks „historii i traumy”.

Cała współczesna historia bazuje na wykorzystaniu chwytów neurologicznych i wymaga rozwoju neurocybernetyki. To rodzaj neurowojny, wykorzystania neurosłużebnych fal (dyspozycji) umysłu.

Fakty historyczne nie są suche i wymagają rozwijania psychologii dla historyków, psychologii w historii. Fakty nigdy nie są a-teoretyczne. Tak jak nic nie jest a-polityczne.

Pouczająca jest historia Makarowej, która prowadzi nas do zagadnienia zrozumienia autystycznych podstaw władzy. Przeszczepmy decyzje Makarowej na poziom ZSRR. Otrzymamy Stalinizm. Nie dekadę Gierka, ale stalinizm. Zjawia się tu zagadnienie szoku na wojnie i w bitwie, całe żywotne w naszej historii zagadnienie grubej kreski po r. 1989. Czy nie należałoby widzieć grubą kreskę jako stan neurologiczny?

4.2. Wydawałoby się, że mamy prawidłowy język w historii

Nie dokonano analizy kapitalizmu. Robert F. Kennedy Jr., odnośnie do planu założyciela Microsoftu Billa Gatesa: „Bill Gates nie ocalił systemu Windows przed wirusami, nie ocali też przed nimi ludzkości.”

Faktycznie, Gates nie mógł nawet ochronić swoich systemów operacyjnych Windows przed wirusami, więc jego działania „ocalenia” ludzkości przed koronawirusem mogą być też szkodliwe. Kennedy krytykuje szczepienia jako źródło problemów zdrowotnych u ludzi.

Prawicowa fundacja wybijała dzieci biednych, ludów z krajów południowych. Przyznawał, że szczepionki zlikwidują 10-15% i że to zbyt mało.

4.3. Intelktualna bezradność kobiet jako pochodna braku inteligencji, która jest, ale nie w rządach kapitału od r. 1989. Strajk kobiet jako katastrofalna bezradność gospodarcza po r. 1989, czyli kapitalizmu

Hasła strajku kobiet z 22 X 2020 (a także z r. 2016+) wskazują na charakter wybitnie dostosowawczy, pseudo-rewolucyjny, nieczysty w rozumieniu Mouniera. Świadczy o tym cała

retoryka na plakatach – niezdolna do uchwycenia całości. Jakieś skoncentrowanie na tu i teraz, na konkretach, czyli zero kosmologiczności, metafizyki continuum. Niezdolność do dostrzeżenia wad systemu „z chaosu porządek”, systemu społ.ekonomicznego anty-S’1980-89. Czy kobiety umyślnie ignorują politykę, czyli życie, że nie ma nawet cienia tego, iż 1. wszystko jest polityczne, z wyjątkiem Tatr, 2. życie się nie dzieli na życie i na politykę, która nie należy do życia. Stąd kobiety zachwalają (w październiku i listopadzie 2020) wulgaryzmy w mowie i piśmie (na plakatach). Nie ganią. Mówią (nawet posłanki): my rozumiemy ten prymitywny język. Nie ma w strajku kobiet nic a nic z tego, że system kapitalistyczny wykorzystuje ludzi fizycznie, emocjonalnie, finansowo, podobnie jak system antykomunistyczny sowiecki, radziecki, wszak Kraj Rad niszczył rady pracownicze.

Głównym powodem, dla którego jest strajk, ten z 20X20, ale też por. rysunki z r. 2016, jest najpierw płód, a potem, czy raczej jednocześnie, dziwna walka o prawo do demonstrowania schematu organów, oraz niezdolność do dostrzeżenia w tym nieszczęśliwego ślepego zaułku. W kobiecych strajkach jest wiara, że system rozrodczy kobiet jest cechą świata stosunków społecznych, że to jest dobrze widziane przez umysł społeczny, że należy otworzyć szeroko oczy na organy kobiece i zrozumieć, że jeżeli zaczniemy wycofywać się z tej obsceny to będzie jeszcze gorzej.

Strajk kobiecy jest demonstracją, a seksualizacja dzieci w szkole jest skrywana przed opinią publiczną – to jest wzajemnie związane. Strajk wznawia te same szczegółowe zdania, ale cierpi na uwiad ogólny, nie widzi ich w kontekście ukochanych na strajku szczegółów, konkretów. Są krzyki, kopiowanie, nie ma odniesień do chemizacji, koncernów farmaceutycznych, szczepionek, wycinania drzew pod g5; widać rutynę, zero spostrzegawczości, analizy ryzyka.

5. Ludzie lubią oficjalne oświadczenia, pełnią one rolę szyldu, a to pozwala nimi sterować

30 X 2020 rząd zapowiedział skup chryzantem. ARiMR usuwa komunikat ze strony. Ludzie są rozżaleni...

2 XI znika ze strony Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa komunikat o skupie chryzantem: „Uprzejmie informujemy, że zasady udzielenia pomocy producentom i sprzedawcom kwiatów, którzy ponieśli straty w związku z zamknięciem cmentarzy zostaną opublikowane po ich zatwierdzeniu.” Jeszcze 2 XI komunikat podawał zasady. Skup dotyczyłby tylko doniczek po 11 zł – zamiast 20-30 zł; firm, a nie najbiedniejszych, którzy sprzedają chryzantemy bez firmy. Tymczasem to są sprawy rzetelności wiedzy na temat Covid – 19. Nie mamy funduszy na utworzenie własnego laboratorium wirusowego, własnej kadry. Trzeba mieć pieniądze na kadre, która będzie wszystko czytała o wirusie, o szczepionkach. My tego nie mamy. Rząd Polski żywi się tym, co podaje zagranica. A to jest bardzo dynamiczne i uzależnione od wielu czynników, zwłaszcza od wielu wywiadowni. Stawiamy to na ostrzu noża. Wisimy na jednej nitce, pod nami pływają aligatory. Zachowujemy się (od 1989) jak autycy. Autycy nie rozpoznają kontekstu niebezpieczeństwa, są zawsze lekkomyślni, zadowoleni z siebie, nie cierpią na depresję. Tego, że wisimy na nitce, a pod nami pływają aligatory, to strajk (22 X – 30 X 2020) kobiet nie podejmuje, po prostu nie widzi.

Historia w konfrontacji z polityką. cz.6.

**Historia i charakter. Wolne Związki Zawodowe. Wolny rynek.
Historia i trauma. Neurocybernetyka, neurowojna, neurosłużba.
Historia i osoba ludzka. W Republice Łokockiej. Fakty i psychologia
w historii. Pouczająca historia zrozumienia autystycznych podstaw
władzy. Zagadnienie szoku na wojnie i w bitwie. Zagadnienie grubej
kreski po r. 1989. Gruba kreska jako stan neurologicznyⁱⁱⁱ**

**1) Powtórka z historii. Zagadnienie sterowania „spontanicznymi” demonstracjami.
Gierek o demonstracjach z r. 1980. Ustąpiłem, bo jest gdzie ustąpić, jest przestrzeń
dobrostanu. Jest kardynał Wyszyński, czyli ... moce produkcyjne**

22-30 X 2020. Strajk kobiet. I to jaki! – takich strajków jeszcze nie było. Można powiedzieć trochę za ogólnie tak, ale w ramach myślenia metodologicznego: Rząd zapłaci za kwiaty, a oni za kilka dni wyjdą na ulice demonstrować. Krzyczeć obalić rząd. Tak, jak zrobiły to kobiety w podzięcie za 500+, wyprawkę, obniżenie wieku emerytalnego. – Może innymi słowy.

1) Wiedział o tym Gierek i wskazał wyraźnie: Ustąpiłem, ponieważ nieprzypadkowo strajki w sierpniu 1980 pojawiły się w dobrobycie: jest gdzie ustąpić, jest przestrzeń dobrostanu. Nie jestem już potrzebny. Nie jest źle – jest kardynał Wyszyński.

2) Wiedział o tym – równoważeniu krajowym¹⁷ – cesarz i wskazał wyraźnie: Ustąpiłem, ponieważ nieprzypadkowo strajk Neya i wszystkich marszałków i generałów zjawił się w ich dobrobycie, oni mnie zapewnili, że wszystkiego przypilnują. Więc co miałem robić? Skorzystałem z tego, co najlepsze dla narodu. Tylko Polacy mnie nie zdradzili. To tak było. Paryż 1814.

3) I teraz pytanie: Dlaczego rząd nie ustępuje kobietom? – Odpowiedź jest prosta. A jest gdzie ustąpić? Gdzie jest ta przestrzeń dobrostanu, czy wrócono do mocy produkcyjnych Polski gierkowskich? Nie ma takiego wielkiego kardynała Wyszyńskiego, czyli nie ma fabryk, produkcji tysięcy asortymentów, tamtego miejsca dziesiątego w produkcji, a w wysokich technologiach miejsca 7-go, a nawet 5-go, nie ma niezredukowanego PKB, jest tylko to PKB zredukowane o 90 %, wiemy, powinno być większe o 90 %, ale go nie ma, gdzie więc mamy ustąpić?^{iv}

W przeciwieństwie do systemu społ.ekon.S'80-89, to, co zaimplementowano w r.1989 (nie wolno było używać słowa kapitalizm), jak wykazała historia jest dwutaktem przeciwnościowym. 1) Mówił, że zlikwiduje (branie¹⁸) A, B, C ..., i zlikwidował. 2) Mówił, że rozwinie (dawanie¹⁹) A', B', C' ... i też zlikwidował.

17 Człowiek intuicyjnie dostrzega tę równowagę. I to jest **intuicja** (filozoficzna :-)), że świat nie mógł powstać w big bangu. Stąd moja koncepcja świata wiecznego i światów odpączkowujących. Taką intuicję (ontycznej **równowagowości społeczno-politycznej**) miał Gierek, gdy zobaczył, że nie trzeba walczyć i lepiej jest podać komunikat o chorobie serca – zostawia kraj w rękach gigantycznej (jak na III RP) produkcji, o olbrzymim rozpędzie tytułem inwestycji, w rękach wielkiej (wręcz światowej) produkcji na skalę 1-5 miejsca w świecie w takich branżach jak statki, miedz, kwas taki, siarki i owaki; węgiel, płyty i maszyny meblarskie, Iniarstwo, turbiny, lokomotywy, pociągi, maszyny drogowe, AGD, RTV, cement, budownictwo, dźwigi, ciężarówki, ziemniaki, warzywa. Nie ma znaczenia, że członkowie rządu o tym nie wiedzą, duch społeczny zawieje jak sam chce, to znaczy logika, logika pragmatyczna, metodologia jest nieubłagana i przemawia do pojedynczych ludzi (tzw. jednostek; w III RP jednostką nazwano wielkie kolektywy, np. UJ to ... jednostka). Ludzie

18 Inaczej awersja – „Cybernetyka i charakter”.

19 Inaczej atrakcja – Marian Mazur..

2) Kapitalizm wyznaje materializm społeczny, lecz nie co do pochodzenia życia. Marksizm tylko co do pochodzenia życia

Ludzie w trosce o bazę (ekonomię, dobrostan) są przerażeni, popadają w depresję itd. Ludzie, czyli marksiści – w terminologii niezdolnych teoretyków kapitalizmu (youtube 2020), którzy wszelkie zło przypisują marksistom (UPR, pseudopatrioci); nie materializmowi kapitalistycznemu, tylko oderwanemu od materializmu społecznego (i dewocji) – marksizmowi. Kapitalizm wyznaje materializm społeczny. Marksizm tylko co do pochodzenia życia ²⁰.

W całym tym napięciu w Polsce, w demonstracjach kobiet, na świecie, od r. 2020 chodzi o to, że **materializm plus dewocja** nie jest niby materializmem. Z systemowego punktu widzenia jest. A materializm bez dewocji nim jest. Od razu.

Ludzie się boją o ekonomię, czyli szeroko rozumiany PKB obawiają się zamknięcia gospodarczego, społecznego, tzw. lockdown. Nie rozumieją, że PKB zredukowano o 90 %, bo umysł kapitalistyczny nie jest niebotyczny (=niewidzialnego nie obejmuje).

Wicepremier J. Gowin ²¹ przekonuje (IX – X 2020), że obostrzeń dla gospodarki już w Polsce nie będzie, ponieważ takich obostrzeń nie ma w państwach europejskich, aby nie obniżyć PKB. Nawet tego nie ma na strajku kobiet (X 2020). Strajk jest pusty – ideowo. Nie ma koncepcji.

Kapitalizm oduczył ludzi myślenia holistycznego. I dlatego nie ma w strajku kobiet (22X2020 – 30 X 2020) zagadnień obejmujących analizę całego systemu społecznego (systemu z chaosu porządek) od r. 1989.

Prawie wszystko jest w kapitalizmie za trudne. Wszystko jest oceaniczne, a kapitalizm jest wyspowy i narzucił umysłem wyspowość. W tym sensie kapitalizm jest młodzieńczy, młodziakowaty. Ludzie się martwią o funkcjonowanie handlu, żądają pomocy np. w gastronomii, ale już nie odwrócenia redukcji PKB o 90%. To za trudne. Żądają powrotu do zwolnienia ze składek ZUS, za tzw. postojowe. Z punktu widzenia strajku kobiet i to też jest za trudne – jako zagadnienie procesu inkluzji. (Jest taka książka Werlego „Procesy inkluzywne”, za trudna dla tego wielkiego i przerażającego bezpruderyjnego ²² Strajku Kobiet).

Gowin: „Ani Europa, ani Polska nie mogą sobie pozwolić na taki lockdown, jaki wprowadziliśmy na wiosnę.” – A czy straj kobiet pyta: A Polska może sobie pozwolić na taki lockdown, jaki wprowadził kapitalizm, zwalczający moce produkcyjne? „Zamrożenie gospodarki oznaczałoby straty liczone w setkach miliardów złotych [deficytGowinaPKB’Covid19 = 10² mld zł]. Wszyscy na świecie liczą się bowiem z tym, że druga fala będzie trwała znacznie dłużej niż wiosna.” To ma znaczenie dla strat i możliwości, o których straj kobiet nie wspomina. – Jeżeli wiosenne przymknięcie powoduje straty w setkach mld, to jakie straty wywołał kapitalizm aż do nieodzyskania mocy produkcyjnych PRL, mocy dziesiątego państwa w produkcji.

20 Marksizm jest materializmem w abiogenezie, ale nie jest materializmem społecznym, dlatego katolicycy myśliciele uważali, że marksizm jest bliższy niż kapitalizm – chrześcijaństwu, katolicyzmowi, wojtylizmowi (np. prymas Wyszyński, sam Jan Paweł II, sto tysięcy prenumeratów „Osservatore Romano” z wypowiedziami JPPII), popiełuszkizmowi. W końcu prymas powiedział Jaruzelskiemu: Strajkują, to dobrze, przecież w nazwie Polska Ludowa jest napisane ludowa. Powtórzył słowa Chruszczowa w N. Jorku, że ZSRR jest państwem antykomunistycznym.

21 Od II – X 2020 rząd wicepremiera Gowina dokupił 590 respiratorów – na drugą falę zakażeń. MZ Szumowski kupił w spowinowaczonej firmie E&K 1241 respiratorów za 36 milionów zł, firma dostarczyła ok.15%. Czy nie jest to typowe w kapitalizmie – gomułkowska kara śmierci byłaby niesprawiedliwością.

22 To jego najwybitniejsza cecha.

3) Znajdowanie miary strat. Znaczenie oszacowania strat historycznych. Straty z Lockdown to minimum strat z zamknięcia produkcji

Z obliczenia wicepremiera Gowina **wynika**, że w dekadę straty wynosiłyby w tysiącach (straty w dekadę = 10 x deficytPKB'Covid19 = 10³ mld zł).

Ale czym innym jest ściszenie produkcji, a czym innym jej celowe burzenie. Jaki tu czynnik dać? Dajmy 10 (lub 100). Czyli 10 (lub 100) x deficytGowinaPKB'Covid19 = 10³ (lub 10⁴) mld zł. Jaki dać tu czynnik klasy możliwych zysków itd.

„Nie możemy sobie pozwolić na lockdown”, ani na to, co się stało po wprowadzeniu systemu skrajnie nietwórczego (kapitalizmu, wolnego rynku, niewidzialnej reki rynku, z chaosu porządek).

„Lockdown przyniósłby trudne [= duże] do oszacowania straty gospodarcze. W efekcie również system ochrony zdrowia rozpadłby się z braku środków finansowych. Musimy bez przerwy szukać optymalnego balansu między walką z rozprzestrzenianiem się wirusa a troską o dalsze funkcjonowanie gospodarki, rynku pracy i niezbędnego minimum życia społecznego.”

A więc nowy system przyniósł duże straty gospodarcze, skoro: Jeżeli „w efekcie również system ochrony zdrowia **rozpadłby się** z braku środków finansowych” (X 2020), to wobec tego depopulacja daje miarę strat, bo likwidacja produkcji jest co najmniej takim Lockdownem. Straty z Lockdown to minimum strat z zamknięcia produkcji. Ma to znaczenie dla roszczeń odszkodowawczych za II W. Św. (błędna pisownią jest: II w.św.; małymi literami piszemy za górami, za lasami, ale tak wyjątkowe monstrualne barbarzyństwo niemieckie jest jedyne w swoim rodzaju; II W.Św. = wojtyłowskie „Nigdy więcej wojny”. Wojny światowe nie są powszechnikowe, nigdy więcej niemieckiego barbarzyństwa ²³).

Zdaniem Gowina bezrobocie do **straszne RYZYKO** ²⁴. – I **dlatego** „nie planujemy znaczących obostrzeń”, czyli zamykania sklepów, galerii, handlu. To setki miliardów zł – wskazuje wicepremier. A przecież ważny jest nie tyle handel, ile pewna hierarchia!: najpierw produkcja, a dopiero potem handel. Celem gospodarki 1) nie jest handlowanie, to był błąd klasy UPR/ KLD/ AW\$LD (coś Strajk Kobiet tego nie obejmuje), 2) ale produkowanie i handlowanie. I handlowanie. A nie handlowanie (konsumpcja) bez produkcji.

4) W sprawie rozumienia suwerenności w dziejach polskich

Ciągle patrzymy, czy Polska jest suwerenna, czy nie. Rządzący uwagę przywiązują do koronowania (np. UPR). Koronowanie to był rytuał w 100 % religijny, przeszczepiony z cesarstwa niemieckiego, papieżstwa. Otton II (zm. 983) został królem, a potem cesarzem – jeszcze za panowania swojego ojca.

Nieprzypadkowo krzyżacy ciągle **podkreślali swoje nadania od papieża, cesarza**. Materiały te miały siłę wojenną, siłę agresji, siłę niszczącą, ludobójczą. Mieszko I i Chrobry rozumieli, że idzie **ideologia religijna** i trzeba się dostosować. Idzie **ludobójstwo religijne**, chyba, że jest się państwem ... , ale jakim? – **państwem w nowym rozumieniu**: w rozumieniu ideologii prawa

²³ Humanisci polscy ulegli (po r. 1989) życzeniom wywiadu z za małej wody. Rząd woli dotować pop music niż analizy humanistyczne. Jest to związane z jego wadliwym stylem myślenia, stylem niemethodologicznym, konkretyzmem.

²⁴ Ryzyko się mierzy prawdopodobieństwem od 0 (brak) do 1. Istota kapitalizmu jest ulosowanie ludzkiego losu.

Zachodniego państwem prawa do napadania, mordowania, zabijania, rabunku, gwałtów²⁵, ludobójstwa, palenia. Do wszystkiego co złe – w imię Jezusa. Tu, z tą koronacją, chodzi o to, że przedtem naród mógł być jeszcze silniejszy niż po koronacji, ale chodziło o nową formułę. – Koronacja nie jest żadną wyższością. Polska się broniła, Polska nie chciała być na celowniku cywilizacji łupieżców.

Jesteście poganami. My szukamy ofiary. Chcemy się wzbogacić. Mordować. Kraść. Napadamy za zezwoleniem Jezusa – już wycięliśmy w pień narody na wschód od południka Hamburga. Chcemy iść dalej. Za Odrę. – I dlatego Chrobry wbijał pale graniczne.

Innymi słowy, brak korony nie oznacza braku potęgi gospodarczej, ale masowemu gwałtowi nie poradzi i Herkules. Królestwo istnieje przed koronacją. Od chrztu powstawały nowe państwowości już obronne przed grabieżą. Nowym Mieszka przesłaniem było: wara wam od naszych granic. To co na Westerplatte była napisane: Nigdy więcej wojny. Dlatego Jan Paweł II nigdy nie napisał II w.Św., tylko zawsze II.W.Św. Wszystko się powtarza.

5) Ceremonie jako sposób walki w historii powszechnej. Wyniszczenie narodów słowiańskich na terenie dzisiejszych Niemiec

Niezależność, samowystarczalność gospodarcza państwa „pogańskiego” może być większa przed niż po koronacji, ale ludzie szukają Boga, wierzą w jego opiekę po koronacji itd. Zwłaszcza materializm kompensowany (?) dewocją. Marksizm polega na tym, że powiada: ależ wy materialści dalek jesteście materialistami, pomimo dewocji.

Trzeba się liczyć z mentalnością tłumu europejskiego, czyli Cesarstwa. Brak nadania cesarskiego (czyli religijnego) narażało Polskę na niechybną straszną agresję taką agresję, jakiej doznały narody słowiańskie na terenie po południk Hamburgski i nawet dalej na zachód. Za tym południkiem. Mieszko już ocenił sytuację. Trzeba przyjąć chrześcijaństwo, spalić za sobą wszystkie mosty (tzw. pogaństwo). Brak nadania cesarskiego (karty klubu) narażało Polskę na ludobójstwo i podporządkowanie majątków, decyzji politycznych – zwycięzcom.

Papiestwo legitymowało najazdy, ludobójstwa. Zdaniem nauczyciela historii Franciszka Sikorskiego od około lat 870-890 wzrosła religijna lustracja nadawania państwowości. Stąd pilne stało się koronowanie na króla – i stąd to poprawianie, od r. 1989, koronowania z r. 1000 po 25-latach od r. 1989, na ... Wielkanoc 1025.

Nawet w antypolskiej PRL-ej (a w XXI wieku jakby się już tylko „kluczy”) uczono wprost, że koronacja Bolesława Chrobrego miała miejsce w 1000 roku. Gniezno. Otton III. Naczelnym urzędnik pewnej fikcji (Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego) uznał Chrobrego nie tam za króla, to oczywiste, ale za rycerza Maryji. Ot co! Za najwybitniejszego Chrystusowca, tu chodziło o nową ideologię, która obejmowała definicje państw, a w tym: suwerenność lub ludobójstwo.

Sama korona była znakiem uznania państwowości, nie w dzisiejszym bezreligijnym sensie, ale w sensie **ceremonialnym** (domowym, bratamy się z domem europejskim, cesarskim, z domem Judaszy), w sensie religijno-nowożytnym.²⁶ Jednak i NOWOŻYTNYM.

25 DNA wskazuje, że gwałty były na porządku dziennym rycerzy z Zachodu. Na skutek tych gwałtów celibat zyskał wiele, jako reakcja na akcję.

26 J. Banaszekiewicz, „Lestek” (Lesir) i „Lechici” (Lesar) w średniowiecznej tradycji skandynawskiej, „Kwartalnik Historyczny”, t. 108 (2001); J. Bieniak, Polska elita polityczna XII wieku, „Społeczeństwo Polski Średniowiecznej”, t. 10 (2004); T.

6) Gra o prawo do istnienia

Zdaje się, że to jest trudne do zrozumienia, nawet dla Normana Daviesa. Davies ciągle narzeka, dlaczego historycy w Polsce podkreślają tych Piastów. To Davies nie chce przyznać „się”, na czym polegały wyprawy krzyżowe i jak „pracowały” angielskie pieniądze. (A potem w czasach rebelii na kresach). Tymczasem Davies nie rozumie tego, co tu przedstawiamy: Że w X wieku powstała nowa epoka państwowości, nowa definicja państw, **prawa do istnienia**, nowy system rozumienia państwa, jako „państwo-religijności”. I że zmieniamy nie tyle sojusze między państwami, orientację „przestrzenną”, bo i to jest prawdą, ale trywialną, ile zwiększamy **nateżenie religijności**.

To zagadnienie jest aktualne. Religijność ma decydować. Że zaczynamy przyjaźnić się z koncepcją papizmu. To jest **gra o prawo do istnienia**, o należenie do klubu europejskiego, dopiero co powstałego, o bycie członkiem, którego już nie można mordować, pomimo panowania w tym klubie etosu mordowania – i to się ujawniło (powróciło) w mordowaniu ludów Afryki, Oceanii, Ameryki, Australii. Biały człowiek, ale nie Polak, uznał prawo do mordowania. Dosłownie. – Z wyjątkiem Polski. O tym mówi historia Mieszka i Chrobrego. I dowodem – ex post – jest kolonializm angielski, francuski, portugalski, holenderski, belgijski, włoski, hiszpański.

Korona była znakiem całkowitej suwerenności w **klubie państwo-religijnym**, jakby w domu. Diadem cesarski włożył Otton III. Włócznia św. Maurycego podkreślała, że Chrobry jest **rycerzem** Chrystusowym. Nie ma znaczenia, że nowy cesarz Henryk II i papież Benedykt VIII grymasili – to nieprawda, że to ma znaczenie. Ba!, to normalne w historii, że ciągle trzeba potwierdzać swój status.

Dlatego ponownie Chrobry koronował się też ponownie (jasne?) w 1025 roku – bo w okresie 2010-2015 zawiązała się opoka podchodów. Ona miała też swoją eksplanację krzyżacką, a po kolejnych wiekach katarzyńską.

W świecie państw, ciągle trzeba dbać o naddatki. Polska stała się królestwem w r. 1000, ale musiała to umocnić, gdyż ciągle narastały „prawa” do mordowania mniej pewnych narodów (rewizjonizm granic). Już nie cesarz, ale arcybiskup gnieźnieński Hipolit naddatkiem nałożył w r.1025 koronę. Hurtem: Na głowę Chrobrego, Mieszka II (Lamberta) i jego małżonki, Ryczezy. Żona stała się królem, namiestnikiem Matki Boskiej, a Chrobry – Chrystusa. Religia. Ceremonia.

To wszystko jest moralnie podwójne. Naród bez koronowanego króla miał być nawracany, czyli palony, grabiony. A tu żona króla – Ryczeza – miała bronić uciśnionych, dbać o sprawiedliwość

Grudziński, Uwagi o genezie rewolucji w Polsce za Kazimierza Odnowiciela, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. 18 (1953); G. Labuda, Mieszko II król Polski (1025–1034). Czasy przełomu w dziejach państwa polskiego, Poznań 2008; G. Labuda, Utrata Moraw przez państwo polskie w XI wieku, [w:] Studia z dziejów polskich i czechosłowackich, t. I, red. E. Maleczyńska, K. Maleczyński, Wrocław 1960; J. Sochacki, Stosunki publicznoprawne między państwem polskim a Cesarstwem Rzymskim w latach 963–1102, Słupsk–Gdańsk 2003; B. Śliwiński, Bezprym. Pierworodny syn pierwszego króla Polski (986–zima/wiosna 1032), Kraków 2014.

mężów, w ten sposób nawiązywano do wynalazku Einsteina (wtedy Platona), że dobro działania jest warunkiem piękna, czyli i prawdy. Może to za trudne? Platona? Einsteina? – Tak. I Kopernika. Inaczej mówiąc, nawet ewentualnie niezbyt piękna Rycheza staje się wzorem ... piękna, bo to jest pewna koncepcja prawdy (że nie ma prawdy bez piękna²⁷), dziś nieobecna, nawet formalnie.

7) Wirus głupoty

Okolo 1027 r., władca Niemiec Konrad II Salicki uznał, że nie ma już na kogo napadać, że musi rabować. Rozwiązanie podsunęli mu bracia króla Mieszka II Lamberta – Bezprym i Otton. Bracia króla podjuzdili sąsiadów. Konrad II przygotowywał najazd na Polskę. Żaden król nie miał wtedy sił na pokonanie **dwóch najeźdźców**. Z zachodu i wschodu. Którą z granic bronić? – W r. 1030 Mieszko II uznał, że większe zagrożenie stanowi Konrad i ściągnął wojska zza Bugu.

W r. 1030 Konrad ruszył, ale ... na Węgry, na króla Stefana, który poślubił siostrę zmarłego cesarza niemieckiego Henryka, więc proponował włączenie jej wiana (Bawarii) do Węgier. Wróg na zachodzie nam znikł, ale Mieszko II Lambert nie przegrupował wojsk o 800 km na wschód. Jarosław Mądry zajął Bełz i cały rejon.

Bracia króla w r. 1030 nie zrealizowali celu swego planu paktu wschód-zachód Konrad-Jarosław i nie doszło do zsynchronizowanego uderzenia na Polskę z zachodu i wschodu.

Wszystko powtórzyło się w r. 1031. Pakt Konrad – Jarosław. Do Jarosława dołączył nawet jego wróg, ale i brat – Mścisław. To tak, jak w II W.Św., do Niemców i sowietów dołączali Węgrzy, Rumuni, Ukraińcy, Łotysze, Litwini, Słowacy.

Jarosław i Mścisław walczyli między sobą o władzę nad Rusią. Czasi pod królem Ołdrzychem Przemyślidem napadali na pogranicze, więc Mieszko obstawił trzy granice. – We wrześniu 1031 Konrad zajął Budziszyn i rejon, całe Miłsko i Łużyce. Z obawy przed wkroczeniem Rusi, Mieszko proponuje pokój z Konradem.

W r. 1030 Rusini „zawiedli się” na Konradzie, który nie uderzył na Polskę, tylko na Węgry, więc w r. 1031 czekali aż ruszą Niemcy. (Stalin). Lecz skoro – w r. 1031 Rusini czekali – Mieszko II szybko zawarł pokój z Konradem i uznał polskie tereny za niemieckie (korytarz, Gdańsk, Komintern).

W październiku 1031 ruszył Jarosław, ksiązę Kijowa (z tysiącem Wikingów, z braćmi króla Polski – Bezprymem i Ottonem); po czterech tygodniach Bezprym był pod Poznaniem. Ruś odcięła Polakom ucieczkę na Węgry, więc dwór uciekł do Czech, którymi rządził Ołdrzych. Wojna w r. 1031 zakończyła się katastrofą, cała władza rozpadła się pod ciosami Niemców i Rusinów.

Na tronie, w Poznaniu, zasiadł Bezprym, który postanowił być marionetką Niemiec i powziął misję odesłania – za pośrednictwem Rychezy – insygniów koronnych brata. Tak insygniów brata swego, Mieszka II, nienawidził. – W r. 2014 wykryto „wirus głupoty” atakujący populację ludzką – w 40 procentach. Wirus zmienia DNA w mózgu likwiduje racjonalną ocenę, adekwatne zachowania, upośledza planowanie życia, orientację społeczną, przestrzenną, generuje brak spokoju, uwagę, koncentracji, niecierpliwości. Po śmierci Bezpryma królem został Kazimierz Odnowiciel (syn Mieszka II), który odzyskał utracone ziemie.

27 A czymże jest ogólna kowariancja Einsteina, jak nie tym, co tu przedstawiono. To jest ta inteligibilność świata w fizyce współczesnej. To się czuje intuicyjnie, tzn. nawet przed Einsteinem. I przed Kopernikiem, por. zasada kosmologiczna Kopernika (M. Zabierowski, „Wszechświat i kopernikanizm” 1998).

- i Od 20X20 trwa strajk kobiet. Głównie (w 90%) młodych. Demaskuje on wiele rzeczy. Wymieńmy kilka:
- 1) Strajk kobiet z 20 X 20 demaskuje całkowitą zmianę światopoglądu w porównaniu do światopoglądu ludzi przed r. 1989, dekady Solidarności bez cudzysłowu 1980-89, tzn. dominację konkretyzmu – akcja reakcja. Odpowiada to też etosowi młodego (młodzikowatego) rządu, rządu klasy akcja-reakcja.
 - 2) W PRL ludzie analizowali. Słowa strajku kobiecego (wy..., k..., je...PiS), wskazują na brak zdolności do analizowania, a przynajmniej, w najlepszym przypadku, na wadę mózgu klasy ADHD, na niecierpliwość młodych. Dziwne jednak, że młodzi zaakceptowali pewne umysły prowokatorskie. Nie mają zdolności, nic do powiedzenia. Boni. Labuda.
 - 3) W PRL na stustopniowej skali naganny był hedonizm w stopniu najwyższym, naganny społeczny etos zachcianek 100/100 – a w r. 2020 jest odwrotnie, UJ nazywa Jana Marysią lub jeszcze inaczej, wedle chcenia, nie dlatego, że tak UJ chce, ale z powodów, o których można poczytać w mediach, a które są kopią „Trybuny Ludu”, z tą różnicą, że z „TL” młodzi się śmiali. Marksizm powojenny budował skromność społeczną i erotyczną, powściągliwość i odpowiedzialność oraz wstrzemięźliwość płciową (to nonsens Ordo Iurdis przypisywać PRL-wi niewstrzemięźliwość płciową, pedofilię, zjadanie dzieci), opanowanie i nawet spartanizm, a demonstracje robotnicze były pełne ludzkiej szlachetności, godności, wyśmiewane przez tych, jak WRONA, przez takich jak tzw. dwustu wyrzuconych przez min. Macierewicza ze służby generałów, którzy poparli strajk kobiet. Porównajmy hasła strajku kobiet ze słowami ze strajków w stoczni w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie, w hutach, z portretami JPII na bramach.
 - 4) Czy erotyzm, chcenie, zachcenie jest lewicą? Doprawdy? A nie prawicą? Strajk demaskuje nasz wadliwy język – strajk jakoby lewicowy. Ale nie wiadomo, czego strajk dotyczy? O co kobiety strajkują? Czy strajkują o pracę, o socjalizm, o system społ.ekon. Solidarność, JPII/JPS? Strajk kobiet demaskuje to, że świat jest niezmienniczy względem odbić zwierciadlanych. Przyjmijmy "nowe", "postęp", np. wg słynnego mjr Z. Baumana (KBW) interpretatora epoki po II W.Św.: Nowoczesność się skończyła. I teraz mamy ponowoczesność. – Acha, stąd strajk kobiet.

Od 20X20 rozwija się kobieca walka. Kobięce plakaty informują, że to jest walka o macicę, a nawet o inne rysowane organy. – A zatem co to jest? – A zatem nowoczesność służyła ludowi, lewicy, kobietom, matkom, rodzinom.

Ponowoczesność to kontra wobec nowoczesności, czyli ponowoczesność = prawica. Modernizm miał głębokie podstawy ideologiczne, tzn. "lepsze jutro" robotników, rodzin, ergo socjalistyczne szkoły słoneczne z szerokimi oknami (tysiąc szkół na tysiąclecie); socjalistyczne posiadanie mieszkań, kuchnia, lewicowe posiadanie WC, gazu, wody zimnej, komunistyczne: ciepła woda, ogrzewanie CO – i tego nie da się podważyć.

Ponowoczesność zaś to nawet zamiana mieszkań na 10m2 cele więzienne, mniejsza z tym, że się to podoba młodziakom, ludziom, którzy zaakceptowali system z chaosu porządek. Modernizm – czyli socjalizm, praca, rodzina, ciepła woda, lud, pracownicy, higiena. Posmodernizm to kierunek przeciwny modernizmowi, a więc prawica, 50 tys. zakażeń dziennie w USA.

Demonstracje kobiet w Polsce to odprysk demonstracji w USA przeciwko USA'mulata. Wygrał Trump, a nie USA'mulata. Czyli byłyby to rozruchy ... prawicowe (a nie lewicowe), słowem wygrywa Ameryka Trumpa, wbrew twierdzeniom UE, PE, świata w 199.9999999%, że sa to rozruchy lewicowe.

Strajk kobiet realizuje ideę milionera, banksetra, ideę sorosyzmu, Fundacji Helsińskiej, Batorego, ideę dyktatu pieniądza, A powiedzmy, że wiek XX to lewica. Demonstracje to reakcja na ten wiek – antylewicowa. Reforma Anny Radziwiłł i cała praca tej dynastii (likwidacja służby zdrowia przez K. Radziwiłła, wyprowadzenie 500 mln do Lichtenstaina przez Macieja Radziwiłła) to lewica. No może. Może lepiej powrócić do tego rozumienia pojęć lewica/ prawica, które zaoferowała nam S'1980-89, JPII/ JPS.

Inżynieria społeczna, a więc domena prawicy, uruchomiła kobiety, które są taranem rozbijania lewicowych rządów PiS. Na Białorusi wykorzystywane sa oszustwa Łukaszenki, a w Polsce całkowita niezdolność do zrozumienia dwóch sytuacji gospodarczych: przed i po r. 1989. Ustawa 5-ka dla zwierząt, decyzja TK to wynik pola morficznego a rebouirs; dany plan ma zawsze swą odwrotność, swą polaryzację – „taką” (A) i przeciwną „takiej” (nie-A). Powstają koła wielkie i koła równoległe małe, czyli jedno przecięcie, zatem cztery punkty kardynalne. Są one podstawa informatyki, astronomii. Cztery punkty łączą op(n)tykę i

episteme. Dają podstawy poznania – wiedzę, pomiar. Tak jak oś wiata ma dwa bieguny, tak ustawy 5-ka zwierząt i zgodność z Konstytucją są realizacją (w odbiciu zwierciadlanym a rebours) strajku kobiet.

Ludzie w III RP zgodzili się na zmianę języka. Spekulacje nazwano przedsiębiorczością. A wielkie przedsięwzięcia – molochami. Toaletę – systemem. Upadł wielki poziom edukacji (S chciała jeszcze większego!) i szkółkę nazwano studiami wyższymi. Logistyką nazwano błędy w dostawach (por., błędne podręczniki do logistyki). I tak z tysiącem słów. Co to jest prawica/ lewica, analiza, dobro, z chaosu porządek ... Ministrowie, wiosna 2016: Poprzednicy nie byli patriotami. – A więc brakuje nawet teorii patriotyzmu.

Zmiana języka jest powszechna na Zachodzie, jest skutkiem zbrodni. Trwa zderzenie cywilizacji JPPII/JPS i cywilizacji protestanckiej, cywilizacji na Atlantydzie. Swoisty Kosmos bez Logosu. Mocarstwa zachodnie to potworne zbrodnie, nigdy nie osądzone. W 50 lat ludność Tahiti zmalała o 97%, gdy Tahiti nawiedzili syfilitycy ze statków Bougainville i Cooka. To samo na Nowej Kaledonii, Fidzi, Tasmanii, w Australii, Kalifornii, w 364 narodach indiańskich – ospa, gruźlica, gwałcenie kobiet, ludobójstwa. Od 50 milionów do 60 ofiar najazdu Anglików w Indiach. W Kongo tzw. Leopolda II-go, Belgowie w latach 1876-1920 zamordowali 7-10 mln Kongijczyków. Zginęła połowa narodu. W Algierii – 30 % narodu, rocznie ok. 1 %. Ludobójstwo ludności w Sudanie, na Wybrzeżu Kości Słoniowej, Ugandzie, w całej niemieckiej Afryce Południowo-Zachodniej Niemcy prowadzili eksterminację.

ii TP, AG.

iii A. Pleszczyński, *Niemcy wobec pierwszej monarchii piastowskiej (963-1034). Narodziny stereotypu*, Lublin 2008. G. Labuda, *Mieszko II król Polski (1025–1034). Czasy przełomu w dziejach państwa polskiego*, Poznań 2008. Z. Dalewski, *Koronacja Mieszka II [w:] Historia narrat. Studia mediewistyczne ofiarowane Profesorowi Jackowi Banaszkiwiczowi*, red. A. Pleszczyński, J. Sobiesiak, M. Tomaszek, P. Tyszka, Lublin 2012. P. Schreiner, *Królowa Rycheza, Polska i Nadrenia. Stosunki między Polakami i Niemcami w XI wieku*, Poznań–Kolonja 1996. W. Mischke, *Polska korona królów czeskich*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 44 (2006). G. Pac, *Koronacje władczyń we wczesniejszym średniowieczu – zarys problematyki [w:] Gnieźnieńskie koronacje królewskie i ich środkowoeuropejskie konteksty*, red. J. Dobosz, M. Matla, L. Wetesko, Gniezno 2011.

iv Wzywa mnie dyrektor na wydziale zarządzania i mówi, 1. dlaczego metodolodzy wynajdują to, czego nie ma. 2. Jak się to robi i 3. po co się to robi oraz 4. jak by pan to nazwał? Odp.: Dlaczego? Bo na tym polega metodologia. Jak się to robi – nie ma procedury. Procedury są w technice i w pospolitym zarządzaniu, a więc to tylko dar z niebotycznego. A po co? – bo tego nie potrzebuje aligator w Nilu, ale tego poszukuje dusza ludzka. Po czwarte, humanistyka zajmuje się interpretacją faktów, tworzeniem oceanu obejmującego fakty, czyli wyspy. Dyrektor: To wy zajmujecie się astronomia, fizyka, socjologia, polityka, psychologią, marksizmem, antymarksizmem, bo uważacie, że jesteście ponad wszystko. A czy na świecie jest gdzieś ta wasza metodologia? Odp.: Po pierwsze nie, z wyjątkiem tajnych ośrodków. Sweezy. MIT, Caltech, ZSRR. Po drugie, na tym polega polska metodologia. Po trzecie, na świecie państw i interesów narodowych pilnują wywiady, więc tym narodom metodologia nie jest potrzebna. Jak Pan wie Polska wywiadu nie ma. Dyrektor: No co pan, od razu że nie ma. Odp.: Od czasów Katarzyny Małej. Dyr.: Co za makabryczna nazwa. A wie pan, że docent Mejbaum przygotował panu proces o rozwijanie Sacharowa, Poppera i LSE oraz inne rzeczy niezgodne z instrukcją WRON? Przypominam panu, że na egzekutywie PZPR powiedziano, że jest sens tylko w tym, co pan robi. Odp.: Mówił mi to dr Raciborski, a dużo wcześniej mgr Gwiżdż. Dyr.: A jak to powiedzieli? Odp.: Że wg egzekutywy PZPR moje prace o istnieniu odpączkowujących wszechświatów są największym odkryciem na naszej uczelni, a może w ogóle, i że powinniśmy tylko tym się zajmować.